

Największym wrogiem PiS-u jest prawda

9 września 2023

Wróciłem z ogniska, na którym wszystko było smaczne. Wódka, kiełbasa, kaszanka, ogórki, pieczone ziemniaki i towarzystwo. Jednak te wszystkie smaki popsuł ktoś, kto mnie zaczepił o telewizyjny program PiS-u ze Stalowej Woli sprzed paru dni, dotyczący pisowskiej hucpy określanej referendum.



Program miał dotyczyć pytania w tej hucpie, dotyczącej sprzedania przedsiębiorstw zagranicznemu kapitałowi. Program był nadawany chyba dwa dni temu. Znajomi z PSL-u zadzwonili do mnie z pytaniem, czy coś wiem o tym programie. Nic nie wiedziałem. Spytałem różnych znajomych w Stalowej Woli czy coś wiedzą. Nic nie wiedzieli. Była to typowa propagandowa ustawka PiS-u, z której stalinowscy propagandziści mogliby się uczyć.

Zrobiono to tak, żeby przekonać „ciemny lud”, że sprzedano Hutę Stalową Wolę za rządów PO ze szkodą dla Polski i lokalnej społeczności. Atmosferę i tło mieli tworzyć wyłącznie ludzie spędzeni przez PiS. Broń Boże, żeby pojawił się ktoś, kto mógł zadać kłam temu, co mówili dziennikarze, politycy i publiczność dokładnie poinstruowana, jak ma kłamać.

Podchodziłem do tego z obrzydzeniem, ale w końcu to oglądałem. Przecież to przypominało stalinowskie procesy, filmowane dla propagandowego efektu. Dokładnie dobrana publiczność, ustawione wypowiedzi drewnianych figur i znajome mi od lat tępe gęby, które za całkiem nieduże pieniądze zgodzą się na każdą podłość.

Zadzwoiłem do liderów PSL w regionie, próbując wytłumaczyć, że jeśli są przeciw referendum, to nie powinni w tym brać udziału. Ich lider wiedział lepiej. Wziął udział i wyszło, jak wyszło. Według mnie uwiarygodnił hucpę PiS-u.

Pewnie nie pisałbym o tym, gdyby nie powiedziano mi i co zobaczyłem i usłyszałem, że jedną z tez, którą lansowano w tym programie, była taka, że Stalowa Wola, dopóki nie nastały rządy PiS-u, to był chaos, bezrobocie i brak jakichkolwiek perspektyw na przyszłość. No to mówię otwarcie, że te skłamią. Kłamią głównie przez to, że kiedy byłem prezydentem, a oni opozycją w radzie miasta, to zawsze byli przeciw wszystkiemu, co służyło wychodzeniu miasta z kryzysu i jego rozwojowi. Byli przeciw rozwojowi Stalowej Woli jako środka akademickiego. Przecież obecny prezydent Lucjusz Nadberezny był oficjalnie przeciw budowie kolejnego mostu na Sanie, a teraz ta podłota robi z siebie autora tej koncepcji. No to mówię tym pisowskim padalcom, że jeśli zrobią jakiegokolwiek spotkanie wyborcze w Stalowej Woli, to tam będę i zadam pytania, i spytam o kłamstwa, które rozpowszechniają. Niech to wiedzą wszystkie miernoty kandydujące ze Stalowej woli na listach PiS-u.

Nie miałem ochoty w mieszanie się w tę kampanię. Niemal na każdej liście wyborczej znam ludzi przyzwoitych, na których mogę głosować. Jedyna lista, na której nie znam ludzi przyzwoitych, to lista PiS-u. Dochodzę do wniosku, że największym wrogiem PiS-u nie jest Donald Tusk, Niemcy czy Włodzimierz Putin. Największym wrogiem PiS-u jest prawda. Prawda zawsze była największym wrogiem każdej władzy, która zmierzała do podporządkowania i w efekcie zniewolenia

podlegającej jej społeczności. Tak to już było, że w bezpośrednim starciu prawdy i kłamstwa, kłamstwo zawsze przegrywało. Kłamstwo wygrywało tylko wtedy, gdy wspomagało się przemocą również w tej formie, jak w programie nadawanym ze Stalowej Woli przez pisowską telewizję, czyli uniemożliwiania zabrania głosu ludziom, którzy mogą powiedzieć prawdę.

Jeśli PiS wygra nadchodzące wybory albo jeśli wygra je opozycja, to w większym albo mniejszym stopniu przegra je prawda. Prawda jest kategorią moralną, a nie polityczną i jak dowodzi historia częściej jest przeszkodą, niż pomocą w budowaniu systemów politycznych. Jednak bez prawdy nie da się zbudować żadnego trwałego, sprawiedliwego i akceptowanego przez większość czy to narodu, czy społeczeństwa porządku wewnątrz poszczególnych państw, jak i systemu międzypaństwowego. Choć może rację mają ci, którzy twierdzą, że od zawsze wszelki porządek polityczny budowany był na kłamstwie. Ja jednak należę do tych wariatów, którzy bronią prawdy, również w przypadkach chamskiego forsowania kłamstwa, jak miało to miejsce przed paru dniami w Stalowej Woli.

Autorstwo: Andrzej Szlęzak

Źródło: MyslPolska.info